

AI żąda śledztwa ws. zabójstw opozycjonistów

22 kwietnia 2015

Amnesty International wzywa do rzetelnego i przejrzystego śledztwa w sprawie serii zabójstw i tajemniczych przypadków śmierci dziennikarzy i działaczy opozycji na Ukrainie. Artykuł opisujący falę tajemniczych przypadków śmierci wśród ukraińskich opozycjonistów opublikowano na stronie internetowej brytyjskiej sekcji stowarzyszenia po tym jak przed swoim domem w Kijowie zginął od kul zamachowców opozycyjny dziennikarz i pisarz Oleś Buzyna.

Amnesty International przypomina, że było to kolejne z serii zabójstw i tajemniczych przypadków śmierci których ofiarami padły osoby związane z opozycją lub niechętne nowej władzy w Kijowie. „Policja pośpieszyła się z zaklasyfikowaniem wielu z nich jako samobójstwa. Oczywiście, jest możliwe, że część z tych przypadków to samobójstwa lub wypadki. Jednakże w sytuacji braku wiarygodnych śledztw i biorąc pod uwagę dużą częstotliwość tych wypadków w szerszym kontekście ukraińskiego klimatu politycznego w obecnej chwili, nikt nie może wykluczyć, że część z nich była motywowanymi politycznie zabójstwami.”

Autorzy artykułu zwracają także uwagę na problemy z jakimi boryka się opozycja na Ukrainie. „Politycy opozycji stają w obliczu przemocy motłochu, często dokonywanej przez grupy lub osobników związanych z prawicą”. „Tymczasem przedstawiciele mediów doznają prześladowań ze strony władz”.

Amnesty International przypomina sprawę dziennikarza i znanego blogera Rusłana Kucaby, działacza pokojowego z Iwano-Frankowska i uczestnika protestów na Majdanie. Władze ukraińskie skazały dziennikarza na karę więzienia za krytykowanie nielegalnej mobilizacji w kraju i publikację w

internecie antywojennego filmiku, w którym konflikt zbrojny na wschodzie kraju określił jako „bratobójcza wojna domowa w Donbasie”. Wzywał w nim do zbojkotowania czwartej mobilizacji zarządzanej przez władze i zapowiedział, że on tak postąpi. Kucaba zagrożony jest karą więzienia do piętnastu lat więzienia za „zdradę stanu” i dodatkową karą za prezentowanie swoich krytycznych poglądów w sprawie wysyłania poborowych Ukraińców do pacyfikowania zbuntowanego Donbasu.

Amnesty International uznaje Rusłana Kucabę za „więźnia sumienia” i domaga się od władz ukraińskich natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia go. Organizacja uznaje sposób w jaki potraktowano Kucabę za przykład „nachalnego ograniczania prawa do swobody wypowiedzi”. „Swoboda pokojowego korzystania z tego prawa była jednym z fundamentalnych żądań protestujących w trakcie Euromajdanu”. „Odbieranie teraz tego samego prawa zwolennikom Janukowycza lub innym członkom opozycji – poprzez uwięzienie lub śmierć, lub poprzez brak efektywnego śledztwa – byłoby szczytem hipokryzji. Jest to również pogwałceniem praw człowieka, które mają być zapewnione każdemu, bez względu na ich polityczne przekonania” – pisze Amnesty International.

Autorstwo: Bartłomiej Zindulski

Źródło: Lewica.pl